

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:  
Rynek Kościuski Nr 9, telefon Nr 10-08.  
dzienny — 10-08.  
Telefony Redakcji: { nocny — 4-04.

Konto w P. K. O. 86999.  
Łomży, Wołkowyku,  
Filje: w Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;  
telefon Nr 10-06 dodatkowy.  
Administracja czynna od godziny 9-15 od 17-20.  
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

## RZĄD PROF. BARTLA A OPINIA PUBLICZNA

Prasa polska — wyjawy te jej odłamy, które, zamknięte w ciasnym partyjnym podwórku, nie zdobędą się tak prędko na głos spokojny i rzeczowy — przyjęła gabinet prof. Bartla z pełnią zaufania i optymizmu.

Krakowski „Czas”, poruszając najaktualniejsze może w tej chwili zagadnienie, mianowicie stosunek premiera Bartla do Sejmu, ujmując je w sposób następujący, przyciemnia odnośnemu artykulowi daje charakterystyczny tytuł: „Gabinet uspokojenia”.

„Stosunek nowego Premiera do Sejmu jest powszechnie znany. Jest on przeciwnikiem sejmokracji i rządów partyjnych. Pod tym względem nie ma bowiem różnic zapartywań w całym obozie rządowym. Ale nie jest zwolennikiem wyeliminowania czynnika sejmowego z życia publicznego. Przyznaje mu doniosłą rolę kontroli nad administracją i współpracy z Rządem w zakresie ustawodawczym. Będzie też niewątpliwie starał się o to, aby Sejm i Senat miały możliwość normalnego obradowania”.

„Polska Zbrojna”, nawiązując do oświadczenia, złożonego przed kilkoma dniami przez pana premiera wobec dziennikarzy, podkreśla, że nowy Rząd musi być dalszą realizacją tych zamierzeń, które, oparte na woli i koncepcji państwowej Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski, a realizowane konsekwentnie od przeszło trzech lat, prowadzą Państwo Polskie pewnie i niezmiennie drogą męczeństwa i niezłomnego rozwoju, zapewniając mu dobrobyt i stabilizację wewnątrz kraju, a wzrost wpływu i szacunku — zagranicą.

Dlatego też mylnym byłoby traktowanie dokonanych zmian jako „likwidacji” czegośkolwiek z już dokonanego. Likwidacja niewątpliwie będzie postępowała dalej, lecz jedynie likwidacja tych, tak jeszcze „niestety” licznych i mocnych zakorzenionych w naszym życiu publicznym, pozostałości niesławnej pamięci okresu przedmającego”.

Podobny pogląd wypowiada „Gazeta Polska”, pisząc: „Radzi jesteśmy, że zarówno osoba nowego premiera, jak i charakter zmian, które nastąpiły w składzie Rządu, zwalnia nas od potrzeby zajmowania jakiegokolwiek specjalnego stanowiska. P. prof. Bartel, przez trzy lata, bądź jako premier, bądź jako wicepremier kierował Rządem Rzplitej. Jego ustąpienie w kwietniu r. b. potraktowane było — w sposób najbardziej — miarodajny —

tylko jako chwilowe przejście do rezerwy dla oddechnięcia, z wyraźną odpowiedzialnością jaknajręchlejszego powrotu. Inne zmiany w Rządzie mają również charakter zwykłej zmiany na posterunku: oddania służby przez tych, którzy ją dość długo pełnili, w inne ręce — co jest bezwzględnie koniecznością w racjonalnej gospodarce siłami ludzkimi.

„Gdy jeden z najwybitniejszych, najbardziej zasłużonych i wyprobowanych w pracy mętów zaufania Komendanta staje znowu, z woli P. Prezydenta Rzplitej, na posterunku — trzeba mieć dużo uperu w fałszowaniu rzeczywistości, aby dopatrywać się w tem jakiegokolwiek przełomu, lub zmiany tego systemu, z którym p. premier Bartel zarówno pozytywnymi walorami swej pracy, jak i atakami obozu przeciwnego, jest nierozłącznie związany”.

Analogiczne stanowisko ze stanowiskiem „Czasu” zajmuje „Ilustrowany Kurjer Krakowski”, w którym czytamy:

„Zwrócenie się najwyższych czynników w Państwie do b. prem. Bartla jest jasnym, znamienym dowodem, że te czynniki pragną, aby naprawa ustroju Państwa dokonała się na normalnej drodze ustawodawczej, bez żadnych wstrząśnień i by stosunki między Rządem a Sejmem uległy normalizacji”.

„Robotnika” najwięcej boli pozostanie w gabinecie p. Prystora. „P. Bartel osłabił i to z punktu swego pojęcia i w Sejmie i w społeczeństwie, — tembardziej, że istotny sans udziału w Rządzie p. Prystora jest dla wszystkich najzupełniej zrozumiały. Sans ten wykracza o wiele poza ramy t. zw. walki z PPS. na terenie Kas Charych”.

Wojowniczo usposobiony jest krakowski „Naprzód”. „Staliśmy dotychczas w walce i będziemy dalej w niej stać. Jak dotychczas prowadziliśmy walkę rzeczowymi metodami dla rzeczowych celów, tak ją będziemy dalej prowadzić. W Rządzie p. Bartla nie widzimy zmiany — bodaj jej zapoczątkowania — systemu, a temu stanowi wypowiedzieliśmy walkę i nie mamy powodu jej wstrzymać czy przerwać”.

„Gazeta Warszawska” nie może się żadną miarą uspokoić. Zastępiła w opozycji, że brak jej mocniejszych argumentów rzeczowych, zadawała się atakami napaści na ustępujących ministrów.

## O poprawę bytu urzędników państwowych

Uchwały Zjazdu urzędników skarbowych

Warszawa, 7. I. (Tel. wł.). W uzupełnieniu podanej przez nas wczoraj wiadomości o Zjeździe Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych należy dodać, że w obecności p. ministra Matuszewskiego przyjęto kilka uchwał, z których ważniejsze stwierdzają, że obecne uposażenie pracowników państwowych nie wystarcza na zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb. Zjazd domaga się regulacji plac urzędniczych, któreby zapewniła chociaż minimum egzystencji, a jednocześnie domaga się wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego, następnie wprowadzenia specjalnych dodatków kresowych, wielkomiejskich, uzdrowskich i t. d. oraz przeprowadzenia nowelizacji przepisów emerytalnych.

Zjazd domaga się następnie zrównania uposażeń pracowników skarbowych z uposażeniami urzędników innych resortów oraz przeszerzowania urzędników skarbowych. W końcu zjazd przy brulionowych okłaskach jednogłośnie uchwalił podjąć p. ministrów Matuszewskiemu za jego obecność na naradach, za wygłoszenie przemówienie i wysłuchanie rezolucji. Podkreślić należy fakt, że pełną aprobata uczestników zjazdu uzyskało stanowisko Centralnego Zarządu Stowarzyszenia, iż poprawa bytu urzędników państwowych nastąpić winna z uwzględnieniem interesu Państwa oraz że organizacja urzędnicza w starych o poprawę bytu nie powinny angażować się do walk politycznych

## Posiedzenie Komisji dla zbadania

zajść w Sejmie.

Warszawa, 7. I. (PAT). Dziś, pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Czetwertyńskiego, obradowała Nadzwyczajna komisja sejmowa do zbadania zajść w Sejmie w dniu 31 października r. u. Przedmiotem obrad były dwa odrębne projekty regulaminy Komisji, przedstawione przez posła Podolskiego (BBWR) i posła Liebermana (PPS). Po obszernej dyskusji, większością 4-ch głosów prze-

ciwko 3, postanowiono wziąć za podstawę dyskusji projekt posła Liebermana. Po głosowaniu, przedstawiciele klubu BBWR. zażądali półgodziny przerwy. Po wznowieniu obrad, na wniosek BBWR. uchwalono upoważnić posłów Liebermana i Podolskiego, do uzgodnienia obu projektów regulaminy i przedstawienia ich na najbliższym posiedzeniu Komisji, które odbędzie się w nadchodzący czwartek.

## Zmiany w kolejniotwie

Warszawa, 7. I. (Tel. wł.). Ręgnąc „Iskra” dowiadują się, że Pan Prezydent Rzeczyplitej, podpisał nominację dotychczasowego kierownika departamentu budowy i utrzymania w Ministerstwie Komunikacji, inżyniera

Baczańskiego, na stanowisko głównego inspektora komunikacji. Dyrektorem departamentu budowy i utrzymania mianowany został dotychczasowy dyrektor kolei w Radomiu, inżynier Seweryn Andrzejewski.

## Protest wyborcze Z GRODNI I BIALEGOSTOKU

Warszawa, 7. I. (Tel. wł.). Poruszając od najbliższego poniedziałku Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie na 12 kolejnych posiedzeniach, odbywających się co tydzień, kilkadziesiąt protestów przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu. Sąd Najwyższy rozpozna w najbliższy poniedziałek rozpatrywanie protestu przeciwko wyborom do Sejmu w okręgach wyborczych: Grodno, Wierzbik i Łuków. Dnia 24 lutego b.r. Sąd Najwyższy

między innymi protest przeciwko wyborom do Sejmu, wniesiony z okręgu wyborczego Białystok.

## Katastrofa samochodowa

Warszawa, 7. I. (Tel. wł.). Nadeszła tu wiadomość o tragicznej katastrofie samolotu, pilotowanego przez inżyniera firmy General Motors w Polsce Jana Pawłowskiego. Pawłowski w rezultacie katastrofy odniósł ranę a towarzyszący mu mechanik Laudowski zginął. Szczegóły katastrofy są następujące: Pawłowski wraz z Laudowskim wystartował przed południem z lotniska cywilnego w Warszawie na własnej awionetce, szczegółliwie wyładował w Lublinie i po krótkim tam pobycie zaczęło się szykować do lotu odwrotnego. Awionetka wystartowała bardzo szybko, jednak nie oderwała się od ziemi i trafiszszy na nierówności gruntu przewróciła się.

POCZATEK  
Apollo o godz. 6.30, 8.15, 10.10

Krwawa dzieje Siepaczy carskich gnębiących ludność knu-tem i nakajką oto treść filmu p. t.

Czerwona szabla



W rolach głównych  
MARION NIXON  
CARMEL MYERSI  
WILLIAM COLLIER

WPRAWDZIE W TYM ROKU KARNAWAL JEST DŁUGI, ZABAW WIELE, ALE ŻADNA Z TYCH ZABAW NIE DA CI TYLE ZADOWOLENIA, TYLKO WRAŻENIE, ICH NIE ZAZNASZ NA BALU „PRYZYSTANI”  
WIEC SPIESZ I NAMÓW TWYCH PRZYJACIÓŁ, BO OPLACAJĄC BILET WSTĘPU, (ZRESZTA B. TANI) NIE TYLKO ZABAWISZ SIĘ DO SKONAŁE, ALE SPELNISZ DOBRY UCZYNEK.



### Z dnia i nocy...

#### „Herod“ powodem morderstwa

Dnia 5 bm. wystrzelałem z rewolweru zabity mieszkający wsi Zarzyce, w gm. Hoża w powiecie gredzieńskim, Kąkol Bronisław. Sprawy zabójstwa Matuzewicz Franciszek lat 41 i Matuzewicz Antoni lat 25 mieszkańcy wsi Czawliny, w gm.

Hoża zostali aresztowani. Dokonali oni zabójstwa na tle poruchunków osobistych w czasie zabawy tak zwanej „Herod“. Zabójcy bowiem, mieli pretensję do Kąkolia, że obsadzając rolę sam zajął najpoczestniejszą jako „Herod“.

#### Zamordowanie niewygodnego męża

Dnia 7 bm. o godzinie 8 na polu, koło wsi Zabrodzie, w gm. Korycin, w powiecie sokólskim, znaleziono zwłoki mieszkańca osady Korycin, Cieszyńskiego Karola, lat 50. Ogólnie

przypuszczają, że Cieszyński został zabity przez przyjaciela jego żony. Szczegóły ze względów zrozumiałych trzymane są w tajemnicy.

#### Zastrzelenie kłusownika w lasach sokólskich

W dniu ubm. o godzinie 3 w nocy, gajowy lasów państwowych nadleśnictwa w Sokółce Aleksander Kendys, ścigając złodziejca leśnego i kłusownika Władysława Ambreżyckiego mieszkańca wsi Wierchlesie, w gm. Szadziwłowo, w powiecie sokólskim, u-

żył broni palnej Strzał był celny. Ambreżycki poniósł śmierć na miejscu. Jak stwierdzono Ambreżyczyk ubrzojony był w karabini, miemiecki należący do czterech nabojami. Gajowy Kendys został zatrzymany.

#### Pomnik czterdziestu generałów w Paryżu

W kaplicy paryskiego pałacu Inwalidów oddano w obecności ministra wojny, marszałków, generacji i wojskowych różnych narodowości, stałe pomnikową ku czci 40 generałów i jednego admirała, poległych za Francję w czasie ostatniej wojny. Czterdziestu generałów francus-

kich padło na froncie, dając swe życie za Ojczyznę. Jest to cyfra rekordowa, którą nie może się poszczycić żadna z walczących armii. Świadczy ona chlubnie, że dowódcy francuscy nie ograniczali się do dowodzenia z bezpieczeństwa, na tyłach położonych schronów i że za przykładem napoleońskich marszałków umieli stawiać oko w oko ze śmiercią.

#### Radjo-program Warszawa 1411, 7 m

Sroda 8-1.  
11.58—12.05. Sygnał czasu. 12.05—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospodarzy. 16.45. Kom. harcerski. 16.15. „Program dla dzieci“. P. J. Krzewiński opowiada bajka p. t. „Dzień w pary butów“. 16.45—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Obłazie ziemi“ — wygl. por. Zarzyca. 17.45. Muzyka baletowa w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ostmińskiego. 18.45. Rozmaitości. 19.10. „Skrytka pocztowa rolnicza“ koresp. bieżących list W. Turkowski 19.24—19.40. Płyty gramof. 19.48. „Radiokronika“ — wygl. dr. M. Stęmpowski. 19.58—20.08. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom. 20.00 Odczytanie programu na dzień nast. Wiad. bież. 20.15. Feljton p. t. „W Bruckali“ — wygl. p. B. Brodzka 20.30—22.10. Transm. z Katowic. a) 20.30. Koncert kameralny. b) 21.10. Kwadrans literacki. Fragment z powieści J. Wiktora „Też czy nad sercem“. c) 21.25. Koncert wirtuozowski. 22.10. Transmisja z Wilna. 22.25. „Ostatnie lata“ — wygl. red. J. Piotrowski. 22.35. Kom. P. A. T. 23.00—24.00. Muz. tan. z sali Malinowej hotelu „Bristol“. Ork. A. Gajda i J. Petersburskiego.

#### Czwartek 9-1.

11.58—12.10. Sygnał czasu. 12.10. „Oczem widzieć powinna dobra gospodyni“. a) informacje cał. rynkowych. b) o rozpieleniu czasu w dniu gospodarczym — opowieść p. H. Przesmycka. 12.40—14.00. 11-ty koncert szkolny z Filh. Warsz., org. przez Wydz. Osów. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy. wesp. z P. R. Ork. Filh. pod dyr. J. Ostmińskiego. 14.00. Konkert solistów. M. Han-Nowačka (soprano), B. Wojtowicz (fort.) i prof. L. Urstein (akomp.) 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25—19.40. Płyty gramof. 19.55—20.00. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom. 20.00 Odczytanie programu na dzień nast. Wiad. bież. 20.15. Feljton p. t. „Brodka, który się rozsądził“ — wygl. red. Z. Kleszczyński. 20.30. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod kier. J. Dworakowskiego. W przerwie kon. Teatrów Mieł. 21.30. Sluchawko w Katowic. 22.15. Kom. meteor. pol. i sport. 22.35. „Ostatnie lata“ wygl. red. J. Piotrowski. 22.55. Kom. P.A.T. 23.00—24.00. Muzyka tan. z „Oazy“. Ork. Z. Karasickiego.

### Ochrona emigrantów przed wyzyskiem

Dla przeciętnie inteligentnego śmiertelnika wyjazd zagranicę następuje cały szereg skomplikowanych zagadnień natury formalnej. Składa się na to tysiąc i jedna przyczyna — powojenny brak zaufania wzajemnego między państwami, konieczność kontroli państwa nad ruchem obywateli i dominujący nad całem naszym trybem — wzgląd gospodarczy. To też formalności, związane z wyjazdem do obcego państwa, a tembardziej z osiedleniem się na obczyźnie, obwarowane są mnóstwem przeszkód.

Zwiyoli, z których w dużej części rekrutuje się nasza emigracja, są bodaj w najmniejszym stopniu przygotowane do studjowania zawyłych przepisów administracyjnych swoich i obcych. Pierwsza trudność dla emigranta rozpoczyna się z chwilą, gdy pragnie on zlikwidować swój stan posiadania w kraju, o ile cokolwiek wogoście posiada. Na ten moment czekają uszumi pośrednicy wiejscy i staraja się „amerykanina“ w isóle wstąpić sposób z chudoby wyluskać. Następnym etapem jest bodaj jeszcze bardziej niebezpieczny.

pozaostatnie 40 proc. do towarzyszów okrętowych. Syndykat będzie rozpracował sieć własnych biur, rozsianych w liczbie 100 po całej Polsce i oprócz sprzedaży biletów okrętowych zamiesznie się działalnością informacyjno-pośredniczącą, obejmującą całokształt potrzeb wyjeżdżającego emigranta. Ta innowacja przyczyni w sposób decydujący do ukrócenia wyzysku emigrantów.

Nawiasem mówiąc, stworzenie syndykatu emigracyjnego będzie miało ponadto bardzo dodatni wpływ ze względu na politykę sprzedaży biletów okrętowych dla rozwoju polskich linii. O słuszności tego przypuszczenia świadczy fakt, że sam projekt stworzenia syndykatu wywołał poważne debaty nad możliwością utworzenia pod polską flagą i przy większości polskich udziałów linii okrętowej, łączącej nasze pobrzeża z portami amerykańskimi. Przedsięwzięcie to rekuje wielkie nadzieje powodzenia. Stwierdzić należy, że myśl stworzenia syndykatu emigracyjnego wnosi poważne ulepszenia w organizacji naszego ruchu emigracyjnego.

### Sowiety zaglądają w zęby swym obywatelom.

Władze sowieckie szukają złota, gdzie je tylko można znaleźć. Zrujnowany przemysł złoty na Uralu przez wymordowanie w pień inżynierów górniczych, którzy mieli nadzór nad wydobywaniem złota w licznych tamtejszych kopalniach, władze moskiewskie wkrótce spostrzegły, że dopyły złota do kas rządowych zmalał, a następnie ustał.

Pozostę się więc rozglądać na wszystkie strony w poszukiwaniu cennego metalu. Co było można sprzedać z zabytków cars'ich, to już dawno sprzedano, co było można zgrać do obywateli, to wszystko wydusiła czerzywczajka wraz z życiem aresztowanych ofiar. Ale wszystko na świecie ma swój koniec. I gdy coś stało wycieka, a nowych źródeł dochodów nie widać, wszystkie musi nierzecznie skończyć się. Sowiety nie mają złota.

W celu więc ostatecznego zlikwidowania amoralnego stanu rzeczy, Urząd Emigracyjny w porozumieniu z koncesjonowanymi liniami okrętowymi zaprojektował utworzenie syndykatu emigracyjnego, co zyskało już aprobatę ministerstwa pracy i opieki społecznej. Syndykat emigracyjny będzie zorganizowany w formie spółki handlowej, której 60 proc. udziałów należeć będzie do rządu a

„I oto jakiś dowcipny „tawaryszcz“ wykombinował że można jeszcze odnieść istne elderado w... jamach ustnych obywateli prześwietnionej republiki rad; piombi, złote piombi, które dentysti wprawiają w dziury pomiędzy zębami, a następnie i same zęby złote. Przecież to istna kopalnia. Od słów do czynów w sowietach niedługo. W tych dniach pojawił się „ukaz“, że dla zachowania „linji klasowej“ wolno dentystom wprawiać złote zęby tylko proletariuszom. Wszyscy doskonale rozumieli, a o w tym wypadku chodzi. Gdy G.P.U. raz położy łapy na te sprawile, to z czasem i sami proletariusze nie będą mieli nietylko zębów złotych, ale i nawet własnych własnych naturalnych zębów.

\*) Ci co ofiarnie padli za Ojczyznę, mają prawo aby tłumy, medyli się u ich grobu.

**Kino Polonja** **Dziś**  
Superszklager produkcji europejskiej  
**BIAŁA NIEWOLNICA**  
Dramat czary i namilności  
Realizacja: **Augusta Genina**.  
W rolach głównych:  
**WŁODZIMIERZ GAJDAROW**  
**LIANA HAJD, RENE HERIBEL**  
Tajemnica wspaniałych domów rozkoszy! Szal dancingsów i balowych szal  
Czy kobieta może pozostać przy racjonalności, który kocha jednocześnie inną?

**„MODERN“** Dziś o godz. 6.15, 8.15, 10.15  
Najpiękniejszy amant ekranu  
**IWAN PETROWICZ**  
w 12 aktowym dramacie erotycznym na tle Paryża p. t.  
**„STUDENTKA z QUARTIER LATIN“**  
**(MIASTO MIŁOŚCI)**

Każdy dentysta, pod grozą kary śmierci, obowiązany jest donosić władzom G.P.U. o tych osobach, które przynoszą złoto, celem zrenbienia z niego zębów, wglądnie piomb. Można być pewnym, że w obec tege „ukazu“ złoto zniknie bez śladu, zwłaszcza, że obowatele sowieckie w ostatnich czasach nie mają znów tak bardzo wiele do... gryzienia. Wkrótce po restanmie im chyba tylko sama woda do picia.

**Potrzebna maszynistka,** zgłoszenia do Związku Drobnych Rolników, ul. Sienkiewicza Nr. 34 ed 7 do 8 wieczorem.

**POPIERAJCIE L.O.P.P.**

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem,—70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł; za wiersz redakcyjny; drobne—20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; za zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżli. Układ ogłoszeń przed tekstem 4\* lamowy, za tekstem 8\* lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: **Wojewódzkie T-wo Lecha.**

Drukarnia **A. ZBARA**, Białystok.

Redaktor odpowiedzialny: **Antoni Faranowski**